

Czaple, orły, bobry, jelenie, podkolany i szmaciaki - to tylko niektóre gatunki ptaków, zwierząt, roślin i grzybów, które można tu zobaczyć.

- Pochodzę z Żerkowa. Przebywałem tu często jeszcze w dzieciństwie, ponieważ moja rodzina знаła się z leśniczym, panem Hałasem i jego żoną. To on „zaraził” mnie leśnictwem, dzięki niemu zacząłem swoją przygodę w lesie - opowiada Rafał Biernacik.

W 2000 roku ukończył studia, leśnictwo na Akademii Rolniczej w Poznaniu. Trafił tutaj na staż. Od 2004 roku pracował tu jako podleśniczy. Od 1 stycznia tego roku jest leśniczym leśnictwa Warta. - Czuję się wyróżniony, że mogę tutaj, w takim ciekawym terenie pracować. To również odpowiedzialność - dodaje. Poza rezerwatem prowadzone są tu, tak jak w innych leśnictwach, prace gospodarcze, pozyskuje się drewno. - Trzeba też opiekować się rezerwatem. Przyjeżdża tu wielu ludzi. Teren został bardziej otwarty. Jeszcze kilka lat temu to była prawdziwa dzicz - mówi leśniczy.



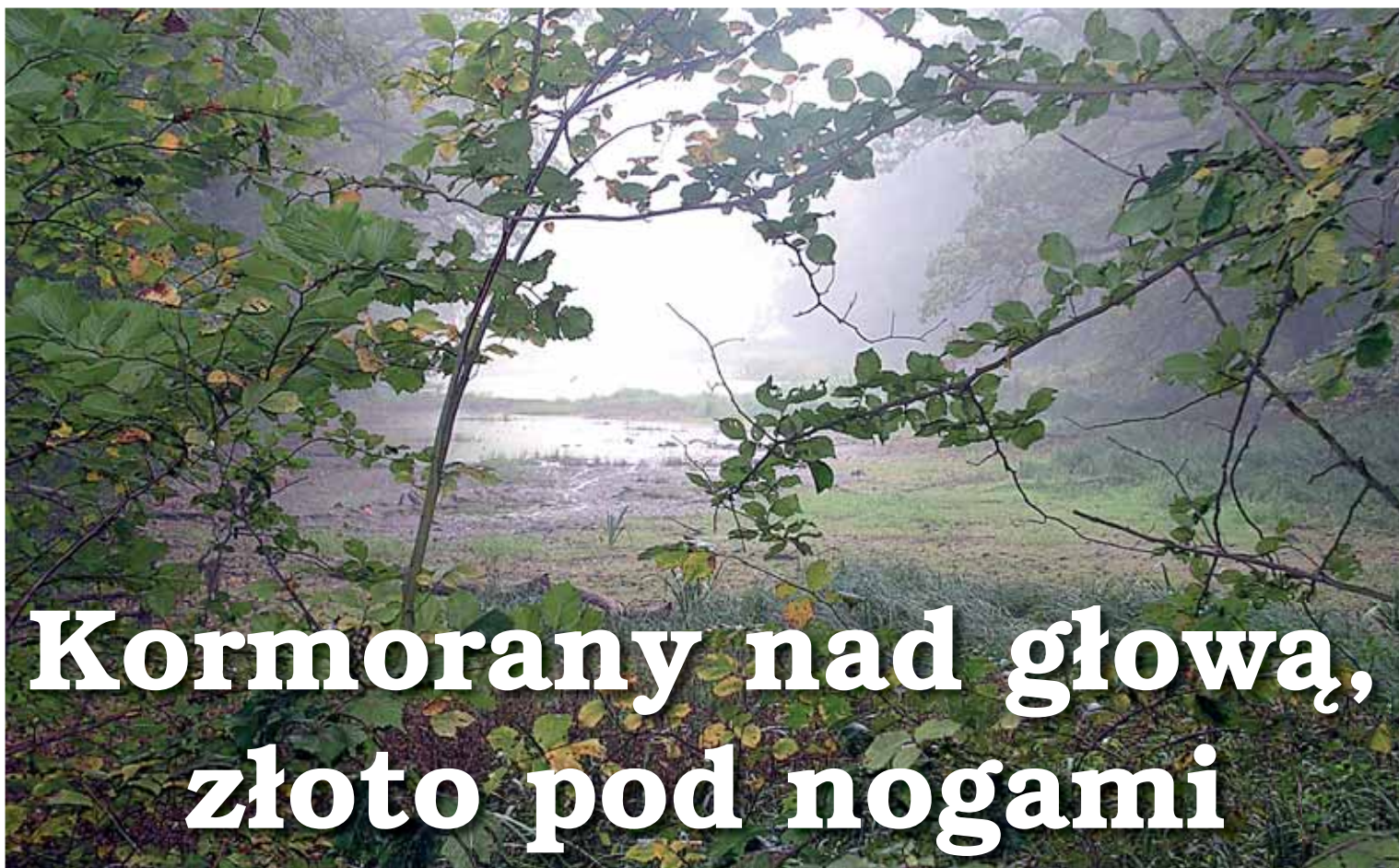
„Warta” znajduje się w Żerkowsko-Czeszewskim Parku Krajobrazowym, utworzonym dwanaście lat temu. Powierzchnia leśnictwa liczy 1.000 ha i obejmuje m. in. lasy liściaste łęgowe. Bardzo mało jest lasów sosnowych. - Przepływają tu dwie rzeki Lutynia i Warta. Co roku, głównie wiosną wylewają - opowiada Rafał Biernacik.

Atrakcją są również starorzecza, czyli stare koryta rzek. - Warta kiedyś meandrowała, płynęła takimi zakosami (zakrętami - przyp. red.). W XIX wieku została uregulowana i płynie jednym korytem, a te starorzecza zostały w lesie i nawadniają go - tłumaczy Rafał Biernacik.

Wzdłuż rzek występują cenne przyrodniczo lasy łęgowe. - W niewielkim stopniu zostały one zmienione przez człowieka, mają jeszcze cały czas charakter naturalnych drzewostanów. W Polsce takich lasów jest mało. Dlatego teren leśnictwa Warta nazywany jest przez naukowców Wielkopolską Białowieżą - dodaje Rafał Biernacik.

Tekst i zdjęcia ANNA KOPRAS-FIOŁEK

## LEŚNICTWO WARTA - NAJCENNIJSZE PRZYRODNICZO NA ZIEMI JAROCIŃSKIEJ



**LASY ŁĘGOWE** - bardzo wilgotne, żyzne urodzajne drzewostany, występujące najczęściej wzdłuż rzek, w dolinach rzecznych, rosnące na madowach rzecznych. W lasach tych rosną głównie dęby, jesiony, wiąz, drzewa lubiące dobrą glebę i dużo wilgoci. Są bardzo cenne przyrodniczo, ze względu na ich bioróżnorodność.



### KIEDY SZCZEGÓLNIE WARTO TU PRZYJECHAĆ?

Wiosną - w maju lub czerwcu, kiedy wszystko kwitnie, a kormorany i czaple uwijają się przy robieniu gniazd lub jesienią, w październiku, kiedy przebarwiają się liście i robi się wokół kolorowo. - Szczególnie graby bardzo ładnie wyglądają. Las robi się złoty - opowiada leśniczy.

### ŁADNIE, ALE TRZEBA DBAĆ

Starorzecza to ulubione miejsca wędkarzy, których tu wielu przyjeżdża. - Niektórzy jednak zapominają o tym, że trzeba dbać o czystość lasu i nie zaśmiecać go. Ponadto w planie ochrony rezerwatu są wyszczególnione miejsca, w których można wędkować. W dwóch bowiem, w środku rezerwatu, nie wolno - mówi leśniczy.

### DLA DOROSŁYCH I DLA DZIECI

Na terenie leśnictwa utworzone zostały trzy ścieżki edukacyjne: „Starorzecze”, „Nad Lutynią” i „Stare dęby”. Informacje dotyczące zwiedzania rezerwatu i parku przez grupy zorganizowane można uzyskać w Nadleśnictwie Jarocin.



### JAK DOJECHAĆ?

Najlepiej do Dębna i dalej do leśniczówki lub przez Orzechowo do promu i przeprawić się na drugą stronę.

### ZOBACZYĆ, SPOTKAĆ, SFOTOGRAFOWAĆ

• łęgi wierzbowo-topolowe • ujście Lutyni • ślady żerowania bobrów (jest ich tu kilkanaście rodzin), są też wydry • kolonie czapli siwej i kormorana, na wyspie otoczonej starorzeczem. Na niej znajduje się ok. 40 gniazd czapli i tyle samo gniazd kormoranów. - Przyjeżdżają tu naukowcy i prowadzą badania. Na podstawie obserwacji tu poczynionych powstają prace magisterskie i doktorskie - mówi leśniczy • gniazda orla bielika oraz dwa - bociana czarnego • rośliny chronione, rośnie tu m.in. storczyk szerokolistny, podkolan biały, kruszczyk szerokolistny, listera jajowata • chronione grzyby, m.in. szmaciaka gałęzistego i purchawicę olbrzymią • średniowieczne grodziska w uroczysku Franciszków oraz w rezerwacie.



### LAS CZESZEWSKI

Na terenie leśnictwa znajduje się również rezerwat przyrody, drugi co do wielkości w Wielkopolsce. Liczy 222 ha. Nosi nazwę „CZESZEWSKI LAS”. Powstał dwa lata temu, w 2004 roku. Chroni najciekawsze, najcenniejsze przyrodniczo drzewostany łęgowe. Rosnące tu dęby liczą po 160-170 lat. Czeszewski Las powstał na terenie dwóch rezerwatów, utworzonych w 1959 roku: „Lutynia” (45,58 ha) i „Czeszewo” (27,61 ha). - Szczycimy się tym, że u nas powstał pierwszy w Wielkopolsce rezerwat przyrody. Już bowiem w 1905 lub 1907 roku był tutaj chroniony mały fragment lasu. Miał ok. 1 ha. Rezerwat utworzył Niemiec, nazywał się Pfuhl. Po odzyskaniu niepodległości ten obszar został częściowo zniszczony, wycięty - opowiada Rafał Biernacik. Od marca do czerwca nie wolno w ogóle poruszać się po rezerwacie.

### ŚLADAMI SIENKIEWICZA

W leśnictwie można podziwiać wiekowe, liczące ponad 300 lat dęby. Niedaleko promu, służącego leśnikom do przekraczania Warty, znajdują się dęby Sienkiewicza, mające po ok. 350 lat, dęby wojewodów. Jest tu również kamień upamiętniający pobyt Henryka Sienkiewicza. Pisarz odsłaniał 100 lat temu pomnik Juliusza Słowackiego w Miłosławiu. - Podobno tu, w Czeszewie przeprawił się przez Wartę. Chciał zobaczyć miejsce pobytu Mickiewicza, w Śmiełowie. Przejeżdżał więc przez nasz las i podziwiał te okolice - opowiada leśniczy.

